

Etyka biernego oporu Martina Luthera Kinga

Autor tekstu: **Julian Jeliński**

Walka o zniesienie segregacji rasowej i uzyskanie pełnego równouprawnienia przez Afroamerykanów w Stanach Zjednoczonych w drugiej połowie XX wieku odbywała się na wielu poziomach i dotyczyła licznych aspektów wartych bliższego studiowania. W tym czasie powstały, lub rozpowszechniły się najrozmaitsze ideologie mające legitymizować zachowania zarówno Czarnych jak i białych Amerykanów. Ogromny rozgłos zyskał przede wszystkim Ruch na Rzecz Praw Obywatelskich zapoczątkowany pierwszym masowym bojkotem i protestem przeciw segregacji i dyskryminacji Afroamerykanów w roku 1955, w Montgomery, w stanie Alabama (niektórzy autorzy za datę powstania ruchu podają rok 1954 i decyzję Sądu Najwyższego z sprawie Brown przeciw zespołowi szkół w Topeka, uznający segregację w szkołach za niezgodną z konstytucją, jednakże ta różnica nie ma znaczenia w kontekście tematu tego artykułu). Celem tego ruchu było zniesienie prawnej i faktycznej segregacji rasowej, głównie na amerykańskim Południu. Jednym z jego twórców był zaś Martin Luther King, który opracował i wprowadził w życie w Stanach Zjednoczonych technikę, a następnie całą filozofię biernego oporu. [1]

Bierny opór był dla Kinga nie tylko strategią, był filozofią życia, której, co oczywiste, towarzyszył aspekt etyczny. W ramach tego artykułu chciałbym postarać się przybliżyć jak wyglądała etyka biernego oporu Martina Luthera Kinga, którą redefiniował przez lata swych działań walcząc o zniesienie segregacji rasowej i równouprawnienie Afroamerykanów. Etyka i zasady, którymi kierował się King i którymi starał się zarazić całą Amerykę, a właściwie ich praktyczne zastosowanie na masową skalę, stało się przyczyną ogromnych zmian zarówno w ustawodawstwie amerykańskim jak i mentalności oraz kulturze Amerykanów. Dlatego moim zdaniem warto przyjrzeć się jakie etyczne fundamenty kierowały Kingiem i stanowiły podstawę dla działań setek tysięcy, jeżeli nie milionów Amerykanów na przestrzeni kilkunastu lat. Działań, które potrafiły wyrzucić skuteczną presję nie tylko na włodarzach małych miejscowości Południa, ale na całych społecznościach, a nawet na kongresie i prezydencie Stanów Zjednoczonych.

Zanim przejdziemy do opisu zasad etycznych, powinniśmy cofnąć się w naszych poszukiwaniach i przyjrzeć się warunkom z jakich owe zasady wychodziły. Podstawom, dzięki którym powstanie etyki biernego oporu stało się w ogóle możliwe i mogła ona powstać w umyśle Martina Luthera Kinga. Warunki te pozwolą nam uświadomić sobie jak King doszedł do biernego oporu.

Pierwszym i najważniejszym fundamentem, na którym ukształtowały się zasady biernego oporu, było wykształcenie Kinga jako czarnoskórego pastora, który poszedł w ślady swego ojca. Czarny kościół odegrał ogromną rolę w formowaniu się poglądów społeczno-etycznych Martina Kinga. Na długo zanim spotkał się z doktryną Gandhiego, walki bez użycia przemocy, był zwolennikiem kierowania się zasadą miłości Jezusa Chrystusa. Poza tym King głęboko wierzył, że Bóg współtworzy historię i wpływa na jej bieg. Chrześcijańskie zasady braterstwa wszystkich ludzi, wiara w przebaczenie, odkupienie oraz wrodzoną ludzką dobroć już we wczesnym etapie jego życia stały się moralnymi podstawami jego postawy i działań. Podstawami, które towarzyszyły mu wraz z jego rozwojem jako przywódcy społecznego i religijnego, stanowiąc nieodłączną część krystalizujących się zasad etyki biernego oporu.

Już jako wykształcony pastor czarnego kościoła King zetknął się z dwiema postaciami, które głęboko wpłynęły na jego zdanie na temat możliwości dokonywania zmian społecznych i etycznych podstaw takich działań. Pierwszym z nich był Henry David Thoreau, którego koncepcja odmowy współpracy ze złym (z moralnego punktu widzenia) systemem oraz wyraźne stawianie zasad etycznych ponad zasady prawne zafascynowały Kinga. Bardzo podobał mu się argument, że twórcza mniejszość, nawet mniejszość składająca się z tylko jednej, uczciwej osoby, może rozpocząć moralną rewolucję. Drugą postacią był Mahatma Gandhi, z którego historią oraz pracami King zapoznał się jako członek seminarium teologicznego na początku lat 50. XX wieku.

Gandhi okazał się postacią, która najbardziej wpłynęła na ukształtowanie się zasad biernego oporu, przede wszystkim dlatego, że był prekursorem w ich wprowadzaniu. Zanim King zapoznał się z poglądami Mahatmy uważał, że etyka Jezusa Chrystusa nakazująca nadstawić drugi policzek i kochać swoich wrogów mogła być skuteczna jedynie w zmianie postaw jednostek, gdy stosowana była w relacjach pomiędzy indywidualiami. Wydawało mu się, że ta droga nie może wpłynąć na zmiany społeczne, ani być stosowana przez grupy, czy nawet narody. Gandhi radykalnie zmienił podejście Martina Kinga. Sam stwierdził:

„Gandhi był prawdopodobnie pierwszą osobą w historii ludzkości, której udało się wnieść etykę miłości Jezusa z poziomu interakcji pomiędzy jednostkami na poziom potężnej i efektywnej społecznej siły na ogromną skalę. (...) W tym uwydatnianiu przez Gandhiego miłości i braku przemocy odnalazłem metodę społecznej reformy, której poszukiwałem przez tak wiele miesięcy. (...) Dotarło do mnie, że jest to jedyna moralnie i praktycznie słuszna metoda odpowiednia dla uciskanych ludzi w ich walce o wolność.”
[2]

W ten sposób zaczęła się kształtować idea biernego oporu jako potencjalnej metody odpowiedniej do dokonywania zmian społecznych. Powstała ona z połączenia wiary chrześcijańskiej, a dokładniej etyki miłości Jezusa Chrystusa, idei nieposłuszeństwa społecznego Henry’ego David’a Thoreau oraz praktyki oporu bez stosowania przemocy Mahatmy Gandhiego. Jednakże w tym momencie konglomerat tych trzech elementów był jedynie konstruktem umysłowym, jedynie możliwą formą działania na rzecz zmian społecznych w ramach amerykańskiego społeczeństwa. Potrzeba było faktycznych wydarzeń, empirycznej manifestacji owego konstruktów, by przeistoczyć bierny opór w coś więcej niż strategię walki z segregacją i dyskryminacją. Tylko dzięki temu mogła ona i w efekcie nabrała moralnej głębi oraz uzyskała kształt i zasady etyczne, które staram się w ramach mego artykułu przybliżyć.

Bierny opór został wprowadzony w życie jako strategia w Montgomery, w 1955 roku. Trwająca ponad rok kampania mająca na celu zniesienie segregacji w komunikacji miejskiej pozwoliła Kingowi na skonfrontowanie jego teoretycznych intuicji z praktyką społeczną. Wszystkie hasła, które początkowo głosił zostały poddane weryfikacji przez realną sytuację społeczną. Brutalność policji, aresztowania, chęć zastosowania agresji wśród czarnoskórych protestujących, a przede wszystkim bomba, która wybuchła w domu Martina Kinga, gdy w środku znajdowała się jego żona i dzieci (które na szczęście nie ucierpiały w wyniku wybuchu) — to wszystko spowodowało, że doświadczenie Montgomery pozwoliło Kingowi dojść do przekonania, że bierny opór nie może być tylko strategią, powinien być sposobem życia (czy też drogą życiową). W ten sposób studiowanie w seminarium nauk Chrystusa, Thoreau oraz Gandhiego stworzyło podstawy i formę dla biernego oporu, a praktyczne doświadczenia wypełniły tę formę treścią i z intelektualnego konceptu przemieniły bierny opór w filozofię życia. Sam King podsumował to najlepiej:

„Doświadczenie Montgomery uczyniło więcej by rozjaśnić moje poglądy na temat kwestii biernego oporu niż wszystkie książki, które do tej pory przeczytałem. Bierny opór stał się czymś więcej niż tylko metodą, z którą się zgadzałem na poziomie intelektu; stał się zaangażowaniem się w pewną drogę życiową.” [3]

Bojkot autobusów z Montgomery nie był jedynym wydarzeniem, w czasie którego taktyka biernego oporu została wykorzystana. King stosował ją w każdym miejscu, do którego się udawał walczyć z dyskryminacją, prezentując ją przede wszystkim jako postawę moralną, nie zaś jedynie taktykę zmiany społecznej. Bierny opór stał się nieodłączną częścią życia Kinga, które zostało brutalnie przerwane rękoma zamachowca w 1968 roku. Od tego momentu waga biernego oporu w życiu pastora Kinga nigdy nie zmalała pomimo, iż doświadczenia kolejnych kampanii (np. nie do końca udanych działań w Albany oraz w Chicago, ale także chociażby wydarzeń w Selmie) powodowały, że dostosowywał i zmieniał niektóre praktyczne aspekty swojej filozofii. Jednakże ich etyczna podstawa nie uległa już zmianie. Dlatego też teraz możemy przejść do ich opisu.

W etyce biernego oporu Martina Luthera Kinga można wyróżnić sześć głównych zasad, które on sam zarysował w książce *Stride Toward Freedom* napisanej rok po zakończeniu bojkotu w Montgomery. Mimo, że od tego czasu bierny opór jako taktyka uległ wielu modyfikacjom, to te sześć głównych zasad wyłożonych po raz pierwszy w roku 1958 nie zmieniło się.

Podstawowym twierdzeniem Martina Kinga było, iż bierny opór jest drogą dla silnych i odważnych moralnie. Jeżeli ktoś używa tej metody powodowany strachem, lub ponieważ nie posiada innych możliwości, to nie jest to prawdziwy bierny opór. By być prawdziwie oddanym biernemu oporowi i potrafić przyjąć cierpienie i niedolę, które mogą nas spotkać ze strony innych, trzeba posiadać samodyscyplinę i silne poczucie własnej wartości. Ta zasada odnosiła się do wewnętrznej, duchowej siły, która miała być moralną podstawą, by w ogóle mógł zaistnieć bierny opór. Podkreślała ona także moralne wymagania stawiane przed osobą chcącą przyjąć zasady biernego oporu.

Druga zasada odnosiła się do celu biernego oporu, jakim miało być pojednanie. Owocami biernego oporu jest scalenie społeczności, uzdrawianie relacji międzyludzkich, zdobywanie zrozumienia i akceptacji przeciwników. Ta zasada odnosiła się bezpośrednio do chrześcijańskiej idei braterstwa wszystkich ludzi. Skoro wszyscy jesteśmy braćmi, to zwycięstwo moralne musi być zwycięstwem dla wszystkich, dlatego tak istotne jest wypracowanie pojednania, by sukces moralny

dotyczył całej społeczności. Martin King zdawał sobie doskonale sprawę, że ten cel jego filozofii jest celem długoterminowym, ale nie uważał go za cel utopijny. Jego zdaniem pomimo iż pojednanie głęboko skonfliktowanych społeczności jest procesem niezwykle złożonym, trudnym i czasochłonnym, jednakże nigdy nie powinno się tracić go z oczu jako celu, nawet gdy spotyka się zdecydowany opór ze strony części, lub co gorsza większości społeczeństwa.

Kolejną zasadę stanowiła depersonalizacja przeciwników, polegająca na podkreślaniu, że opór skierowany jest przeciw złu jakie leży w systemie, nie zaś przeciwko złym ludziom. King uważał, że czyniący zło są ofiarami zła, w podobny sposób, jak ofiarami są Ci, których czyniący zło uciskają. W ten sposób można było prowadzić wojnę przeciwko zasadom, nie zaś przeciwko ludziom, gdyż jak nakazywała druga zasada etyki biernego oporu, z ludźmi należało uzyskać pojednanie. Implicite zakładano, że człowiek jest z natury dobry i jeżeli uda się tylko mu ukazać, uzmysłwić, że czyni źle, albo zlikwidować warunki w jakich źle czynił, to z czasem się zmieni. Co ciekawe, w praktyce bierny opór paradoksalnie najlepiej się sprawdzał, gdy wśród przeciwników znajdowała się osoba, która uosabiała całe zło systemu i przeciw której postępowaniu można było protestować. Innymi słowy ta etyczna zasada głoszona przez Kinga w praktyce masowego protestu sprawdzała się najgorzej. Przeciwnik, którego ciężko nazwać i wyraźnie wskazać, który nawet nie istnieje w realnym świecie okazał się mniej jednoczący i mniej pobudzający do działania, niż taki, który był „namacalny” i realny.

Czwarta zasada filozofii biernego oporu Martina Luthera Kinga mówiła o odkupującym cierpieniu. Akceptacja cierpienia miała być formą siły, która wpływałaby na tych, którzy cierpienie zadawali, a także na tych, którzy przyglądali się temu z boku. Poprzez akceptację cierpienia bez oddawania i zadawania cierpienia nawet tym, którzy nas krzywdzą powinno się wpływać na sumienia oraz serca innych. Przyjmowanie bólu i kolejnych ciosów z dumą i honorem, traktując bijących jako ludzkie istoty, którym z zasady należy się miłość bliźnich miało być potężną siłą wpływającą na moralne postawy całego społeczeństwa. King i w tej zasadzie zakładał, że ludzie będą potrafili zauważyć moralne zło poprzez kontakt z moralnym dobrem reprezentowanym przez postawę wyrównującego, kompensującego cierpienia i poprzez tę wiedzę zmieniać swoje postępowanie moralne. Wydawać by się mogło, że King łączył moralnie dobre postępowanie z wiedzą o tym, co jest moralnie dobre, podobnie jak robił to Sokrates.

Wszystkie poprzednio wymienione zasady przenika kolejną, stanowiącą centrum całej filozofii biernego oporu zasadą miłości agape, jednakże agape rozumianej jako miłość Chrystusa, nie zaś miłość filozoficznie pojmowana. King definiował agape jako pełną zrozumienia, wybawiającą innych dobrą wolę wobec wszystkich ludzi. Miała być to miłość spontaniczna, altruistyczna, bez zewnętrznych motywacji, dotycząca wszystkich i nie nastawiona na jakiegokolwiek zyski czy też cele poza nią samą. Etyka miłości miała stanowić centrum życia człowieka, a w szczególności kogoś, wybierającego drogę biernego oporu. Zdaniem Martina Kinga agape mogła nie tylko utrzymywać jedność społeczności, ale także naprawiać relacje wewnątrzspołeczne, na nowo je spajać, a nawet tworzyć społeczności. Podkreślał też, że tylko miłość może przemienić wroga w przyjaciela. „Nie pozbędziemy się wroga poprzez odpowiadanie na nienawiść nienawiścią. Pozbędziemy się wroga pozbywając się wrogości. Nienawiść ze swej natury niszczy i burzy, miłość zaś ze swej natury tworzy i buduje. Miłość przemienia z odkupującą mocą.” [4]

Ostatnią zasadą etyki biernego oporu stanowiło silne przekonanie, że wszechświat ma wymiar moralny, oraz że we wszechświecie istnieje twórcza siła, która działa na rzecz przywrócenia harmonicznej jedności w świecie. To przekonanie zakorzenione było w wierze Kinga w osobowego Boga, który uczestniczy w każdym aspekcie naszego życia. Pomimo chrześcijańskich podstaw tej zasady Martin King uważał, iż etyka biernego oporu jest ideą szerszą i nie trzeba wierzyć w osobowego Boga, by podzielać wyżej opisane przekonanie. Dlatego też etykę biernego oporu mogą wyznawać zarówno chrześcijanie, jak i hinduiści, a nawet ateści wierzący w porządek wszechświata i możliwość dążenia do niego. Ta zasada scalała wszystkie poprzednie ukazując, że jest powód, by dążyć do zmian, ponieważ jest to naturalny (lub boski, w zależności od wyznawanego poglądu) kierunek rozwoju wszechświata.

W ten sposób prezentuje się etyka biernego oporu, którą głosił Martin Luther King i której zasady, a właściwie ich praktyczne zastosowanie ogarnęło Stany Zjednoczone na ponad dziesięć lat. Znaczenie ruchu biernego oporu nie podlega dyskusji, czego najlepszym dowodem mogą być zmiany w ustawodawstwie amerykańskim znoszące segregację rasową i dyskryminację ze względu na rasę wywalczone przez ruch, a także pokojowa nagroda Nobla, którą King otrzymał w roku 1964. Czy jednak zmiany te zostały uzyskane dzięki moralnemu wymiarowi biernego oporu i czy ów moralny wymiar doprowadził do pojednania społecznego pomiędzy Czarnymi a białymi Amerykanami?

Wydaje się, że niestety dla pastora Kinga odpowiedź na te pytania musi być przecząca. Liczni autorzy podkreślają, iż bierny opór był przede wszystkim strategią walki z rasizmem i białym człowiekiem. Strategią, która była stosowana tak długo, jak przynosiła efekty, gdy jednak tylko przestała być efektywna, została zarzucona, co najlepiej ukazuje rozwój ideologii Czarnej Siły (*Black Power*) w drugiej połowie lat 60. XX wieku, a także słynne „gorące lata”, kiedy to przez całą Amerykę rozlała się fala przemocy i buntów Afroamerykanów często w tych samych miejscach, gdzie kilka lat wcześniej protestowano metodą biernego oporu. To jednak nie umniejsza wagi etycznego wymiaru biernego oporu, który trwale zapisał się w historii Stanów Zjednoczonych oraz znacząco wpłynął na kulturę i społeczeństwo amerykańskie.

Bibliografia:

1. King L. M., *Dlaczego nie możemy czekać*, przekład Daniel Passent, Książka i Wiedza, Warszawa 1967
2. Lomax L. E., *Bunt Murzynów*, przekład Kazimierz Dziewanowski, Iskry, Warszawa 1966
3. Ludwikowski R. R., *Murzyński radykalizm w USA*, PWN, Warszawa 1976
4. Oates S. B., *Let the trumpet sound. The life of Martin Luther King, Jr.*, Mentor, New York 1985
5. Osiatyński W., *Korzenie „Korzeni”. Dzieje Murzynów w Stanach Zjednoczonych*, Iskry, Warszawa 1981
6. Watley D. W., *Roots of Resistance. The Nonviolent Ethic of Martin Luther King, Jr.*, Judson Press, Valley Forge 1985

Źródła internetowe:

[African-American History](http://afroamhistory.about.com) (<http://afroamhistory.about.com>) — 27.06.2009

Zobacz także te strony:

[Rewolucja czy bierny opór?](#)

[Rola islamu w walce o wolność czarnych w Ameryce lat 60-tych](#)

[Malcolm X: kontrowersyjny rewolucjonista](#)

Przypisy:

[1] Polski termin *bierny opór* mający oddawać jego angielski odpowiednik *non-violent resistance* może sugerować bierność, jako brak działania, podczas gdy opór był jak najbardziej czynny. Lepszym tłumaczeniem tego terminu byłoby *opór bez przemocy*, aczkolwiek w związku z tym, iż pierwotne tłumaczenie od lat spotykamy w fachowej literaturze przedmiotu, to i ja będę się go trzymała.

[2] "*Gandhi was probably the first person In history to lift the love et hic of Jesus above mere interaction between individuals to a powerful and effective social force on a larger scale. (...) It was in this Gandhian emphasis on love and nonviolence that I discovered the method for social reform that I had been seeking for so many months. (...) I came to feel that this was the only morally and practically sound method open to oppressed people in their struggle for freedom.*" Tłum. Autor

[3] "*The experience In Montgomery did more to clarify my thinking In regard to the question of nonviolence than All of the books I had read. Nonviolence became more than a method to which I gave intellectual assent; it became a commitment to a way of life.*" Tłum. Autor

[4] "*We never Get rid of an enemy by meeting hate with hate; we Get rid of an enemy by getting rid of enmity. By its very nature, hate destroys and tears down; by its very nature, love creates and builds up. Love transforms with redemptive power.*" Tłum. Autor

Julian Jeliński

Absolwent filozofii na Uniwersytecie Wrocławskim, obecnie student komunikacji społecznej na tej samej uczelni, interesuje się kwestiami filozofii społecznej, tożsamości Afroamerykanów oraz rasizmu.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-09-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6761) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6761>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl